N^ER 29. z Warszawy Roku 1796. d. 9. Kwietnia w Sobotę.

KORRESPONDENT
WARSZAWSKI Y ZAGRANICZNY.

z Warszawy.

OBWIESZCZENIE.

Działo się w Pałacu Krasińskich *zwanym w Warszawie, d. 6. miesiąca Kwietnia na Sessyi Sądowey 1796. R.*

Na żądanie strony, to iest W. *Rudnickiego*, bywszego Kassyera Skar: Kor: Rezolucyą w sprawie tegoż przez Sąd władzy ostateczney z osób tak od Seymu Grodzieńskiego 1793. roku wyznaczonych, iako też od Rządu teraźnieyszego do ukończenia tey sprawy dodanych składaiący się, ogłoszoną. = Niżey podpisany, iako pioro w składzie pomienionego Sądu trzymaiący w słowach następnych = Zawiesiwszy tymczasowie Rezolucyą względem żądanego przez JW. *Nieborowskiego* siebie od sprawy uwolnienia, potrzebne być złożenie oryginalnych regestrow i ksiąg dawniey Kommissyi Skarbu Koronnego, co do okoliczności zastosowanego przez tęż Kommissyą do W. *Rudnickiego* Debitora ściągaiących się przez Officyalistow dawniey Koronnego Skarbu początkowym pozwem do Sądu swoiego wydanym pociągniętych, i w komparycyą na poprzedniczym terminie wchodzących, iako też potrzebne być od tychże Officyalistow zastosowanego do W. *Rudnickiego* Debitu obiaśnienie Sąd uznaie. Względem zaś przygotowania się do takowego wytłumaczenia sprawy wspomnionym Officyalistom czasu pozwala, Sądownictwo swoie do dnia 18. teraźnieyszego miesiąca odkłada. A do obwieszczenia przez Gazety publiczne osób Kommissyą 1783. roku składaiących, o nastąpić maiącym ostatecznym tey sprawy rozsądzeniu W. *Rudnickiego* obowięzuie. Wydaie

Kazimierz PLICHTA *w Kommissyi przez Prawo Seymu Grodzieńskiego, dla Wgo* Rudnickiego *wyznaczoney, Kommissarz pioro trzymaiący.*

Ponieważ w ciągu przez lat 23. czynionych obserwacyi przez Jmć Xiędza *Bystrzyckiego* Astronoma J. K. Mci Kanonika Warszaw: Kawalera Orderu Sgo Stanisława, na Obserwatorium Zamkowym J. K. Mci żadnego roku nie było, w którymby Marzec ciągle i tak wielkie miewał mrozy, iak w roku ninieyszym; zaczym zdaie się rzeczą potrzebną i uspokaiaiącą ciekawość każdego, donieść publiczności o stopniach mrózu dnia każdego tegoż miesiąca Marca.

Dnia 1. Marca z rana grad: 12. mrozu, w południe grad: 3. mrozu, wieczorem grad: 6. mrozu.

Dnia 2. z rana grad: 5. mrozu, w południe grad: 3. mrozu, wieczorem gr: 5. mrozu.

Ea

Dnia 3. z rana grad: 6. mrozu, w południe grad: 5. mrozu, wieczorem grad: 10. mrozu.

Dnia 4, z rana grad: 14. i pół mrozu, w południe grad: 7. mrozu, wieczorem grad: 12. mrozu.

Dnia 5. z rana grad: 11. mrozu, w południe grad; 9. mrozu, wieczorem gr: 12. mrozu.

Dnia 6. z rana grad: 10. mrozu, w południe grad: 7. mrozu, wieczorem gr: 9. mrozu.

Dnia 7. z rana grad: 10. mrozu; w południe grad: 6. mrozu, wieczorem gr: 13. mrozu.

Dnia 8. z rana grad: 15. mrozu, w południe grad: 5. mrozu, wieczorem gr: 10. mrozu.

Dnia 9. z rana grad: 10. mrozu, w południe sama kongelacya, wieczorem grad: 6. mrozu.

Dnia 10. z rana grad: 8. mrozu, w południe sama kongelacya, wieczorem grad: 3. mrozu.

Dnia 11. z rana grad: 5. mrozu, w południe grad: 1. ciepła, wieczorem gr: 5. mrozu.

Dnia 12. z rana grad: 10. mrozu, w południe grad: 2. ciepła, wieczorem gr. 5. mrozu.

Dnia 13. z rana grad: 7. mrozu, w południe grad; 3. ciepła, wieczorem gr: 2. mrozu.

Dnia 14. z rana grad: 8. mrozu, w południe grad: 4. ciepła, wieczorem gr: 2. mrozu.

Dnia 15. z rana grad: 6. mrozu, w południe grad: 3. ciepła, wieczorem gr: 2. mrozu.

Dnia 16. z rana grad: 5. mrozu, w południe grad: 4. i pół ciepła, wieczorem grad: 1. mrozu.

Dnia 17. z rana grad: 2. mrozu, w południe grad: 5. ciepła, wieczorem sama kongelacya.

Dnia 18. z rana grad: 3. mrozu, w południe grad: 3. ciepła, wieczorem gr: ieden ciepła.

Dnia 19. z rana grad: ieden mrozu, w południe grad: dwa ciepła, wieczorem sama kongelacya.

Dnia 20. z rana grad: dwa mrozu, w południe grad: trzy ciepła, wieczorem grad: ieden ciepła.

Dnia 21. z rana sama kongelacya, w południe grad: 4. ciepła, wieczorem gr: trzy mrozu.

Dnia 22. z rana grad: trzy mrozu, w południe sama kongelacya, wieczorem grad: pięć mrozu.

Dnia 23. z rana grad: 8. mrozu, w południe grad: 5. mrozu, wieczorem grad: 9. mrozu.

Dnia 24. z rana grad: 8. mrozu, w południe gradus ieden mrozu, wieczorem grad: pięć mrozu.

Dnia 25. z rana grad: pięć mrozu, w południe grad: dwa ciepła, wieczorem grad: trzy mrozu.

Dnia 26. z rana grad: trzy mrozu, w południe sama kongelacya, wieczorem grad: dwa mrozu.

Dnia 27. z rana gradus: 4. mrozu, w południe gradus ieden ciepła, wieczorem grad: 4. mrozu.

Dnia 28. z rana grad: 4. mrozu, w południe gradus: dwa ciepła, wieczorem grad: trzy mrozu.

Dnia 29go z rana gradusow trzy mrozu, w południe sama kongelacya, wieczorem gradusow dwa mrozu.

Dnia 30. z rana gradusow pięć mrozu, w południe gradusow trzy ciepła, wieczorem gradus ieden mrozu.

Dnia 31go z rana gradusow dwa mrozu, w południe gradusow trzy i pół ciepła, wieczorem sama kongelacya.

WIADOMOSCI OBCYCH KRAIOW.

ANGLIA.

Z Londynu d. 18. Marca.

Zawczora przybył tu Podpułkownik *Harcourt* z depeszami Generała Majora *Irwing* od Zachodnio-Indyiskiey wyspy *St Vincent* do Lorda *Grenville.* Rząd nasz nic ieszcze o treści tych depeszow nie doniosł, lecz przybyłe zarazem Gazety z *St Vincent* donoszą o wcale niepomyślney bitwie, którą ztoczyły woyska nasze z Francuzami na tey wyspie. Treść tych doniesień iest następuiąca:

Z Kinston d. 9. Stycznia.

Wczora tuteysze miasto wielkim smutkiem napełnione zostało, gdyż przybył umyślny z doniesieniem, iż nieprzyiaciele w tym dniu attakowali nasz oboz przy *Colonne* stoiący. Woyska Angielskie po długim oporze do tak nagłey i nieporządney reyterady przymuszone zostały, ze wszelką artyleryą, ammunicyą, bagaże; słowem wszystko stracić musiały, niemogąc zabrać z sobą dla pośpiechu w reyteradzie.

Przed 10. dniami dwuch naszych żołnierzy przeszło do obozu nieprzyiacielskiego, rozpowiedzieli o słabości sił naszych i obozu, który zbyt był rozciągniony. Prowadzeni Francuzi przez tych dezerterow, napadli na szyldwachy nasze, pozabierali wszystkie, i z takim impetem uderzyli na baterye, iż woyska nasze iedne po drugich swe stanowiska opuszczać musiały. W samym obozie było 12. armat metallowych. W cofaniu się woyska nasze wiele ucierpiały, i utraciły, a nieprzyiaciel w impetycznym swym pomykaniu się, coraz więcey szczegulnych mieysc zabierał w posessyą. Strata nasza w tey okazyi była znaczna. Zginęło 2. Officerow, a 16. raniono. Między ostatniemi śmiertelnie pleyzyrowany Generał Brygady *Struth*, nie pewny życia.

Podług powieści iednego z Officerow Francuzkich, Republikanie attakowali nas we 300. tylko ludzi, wszakże impet niesłychany zastąpił szczupłość nacieraiących. Rozumieliśmy, że przynaymniey 3000. nieprzyiacioł być musi.

Dnia 15. i 19. otrzymawszy Angielski Generał Major *Stuart* 300. ludzi w posiłku attakował Francuzow, atoli nic niewskurawszy, cofnąć się do swey pozycyi został przymuszony.

Podpułkownik *Harcourt*, który tu przybył, opuścił wyspę *St Vincent* dnia 21. Stycznia.

Admirał *Duncan* złączył się z Eskadrą Admirała *Pringle* i Flotą Rossyiską. Często różne okręta zkombinowanych tych sił okazuią się niedaleko *Texel.*

Wielki okręt woienny zwany *Royal Soverain* od 110. armat, który dla zasłonienia floty Zachodnio-Indyiskiey płynoł pod Vice-Admirałem *Cornvallis*, będąc mocno uszkodzony, powrócił do *Portsmouth.* Dodać trzeba i to, że spotkanie się iego zgubę przyniosło okrętowi przewozowemu, nazwiskiem *Belisarius*, maiącemu na sobie woyska 300. ludzi. Ten bowiem płynąc w ciemną noc, uderzył się o wspomniony okręt woienny, i rozbił się tak, że się ledwie 130. ludzi wyratowało. Admirał zatym *Cornvallis* przesiadł na Fregatę *Astreę* płynąć do Zachodnich Indyi.

Podług przedostatniey Gazety Nadworney, *Robert Liston* za extraordynaryinego Posła i pełnomocnego Ministra do Ziednoczonych Stanow Ameryki przeznaczony, a Edward *Thornton* tamże ma być Sekretarzem Legacyi.

Okręt *Edward* z *Dublina* do *Londynu* przeznaczony wartuiący 30,000. Funtow Szterl: dnia 14. od iednego Kapru Fran-

cuzkiego został wzięty, i do *Brest* zaprowadzony.

FRANCYA.

Z Paryża d. 17. Marca

Liczne tu czynią się teraz zakłady, iż powszechny pokoy w przeciągu 3ch Miesięcy przyidzie do skutku. Sam nawet przeszły Minister woienny *Beurnonville* między innemi (iak zapewniaią) znaczną summę stawił w zakładzie, iż w przeciągu tego czasu nastąpi zupełna Europy pacyfikacya.

Za przyczynę dla czego Generał *Pichegru* poiechał do *Arbois* w *Franche Comte* mieysca swych rodzin, kładną pisma tuteysze, iż chce sprzedać resztę swych Dóbr, które posiada, na opłacenie długow pozaciąganych w Armii nie tak dla siebie, iako na wspomożenie swego sztabu. *Pichegru* sam żyie bardzo oszczędnie bez żadney parady. Jakoż w samey istocie wystawić go można za rzadki przykład takiego Męża, któryby nay mniey dbał o prywatny swoy pożytek, iak ten Generał. Wreszcie mówią, iż ten Generał trzyma się ieszcze dawnego systema swego, podług którego, iak roku przeszłego twierdził, tak i teraz nawet sądzi być szkodliwą rzeczą Armiom Francuzkim za Ren przechodzić.

Generał *Bounaparte* do Woysk Włoskich ztąd odiachał.

Zawczora Generał *Marchena* Hiszpan skazany na wygnanie z kraiu, tu w Paryżu wzięty iest w areszt. Szpieg Policyi wynalazł go. Wczora w wielu domach czyniono rewizyą dla wynalezienia także Generała *Miranda*.

Miasto *Mayenne* wzięte iest od Szouanow. Generał *Hoche* kazał pobrać w areszt Szefa Brygady *Camars*, i Szefa Batalionu *Lozyry*, i poddać ich wyroko wi sądu żołnierskiego, ponieważ ieśli nie zdradzie, to niedbałości są winni, że to Miasto iest przez Rebellizantow opanowane.

Generał Adjutant *Henry*, który dotychczas z wielką sławą kommenderował przeciw Szouanom, doznał nie pomyślnego losu. Dnia 5. z 60. Ochotnikami; i 20. Huzarami z stanowiska przy *Angers* pomaszerował ku *Segre*. W drodze napadł na 1,200. Szouanow, którzy się z obu stron gościńca uszykowali. Bronił się mężnie, lecz nakoniec przymuszony został ustąpić przewyższaiącey sile, i cofnąć się do *Andignee*, gdzie postrzałem iest ugodzony. Chciano go konno odprowadzić dla opatrzenia rany, i zatamowania mocno upływaiącey krwi, lecz nie zezwolił na to, kommenderował ustawnie swemi współtowarzyszami z naywiększą rostropnością i odwagą, aż nakoniec został ofiarą naciéraiących Rebellizantów, którzy nad ciałami Republikanow mścili się, iak dzikie zwierzęta. Nawet kilka brzemiennych Kobiet zbiegłych znayduiących się przy Republikanach od tych Barbarzyńców zostało rozsiekanych. Woysko Republikańskie śpieszące Generałowi Adjutantowi *Henry* z *Segre* na pomoc, za poźno przybyło, gdyż Szouanowie tym czasem zostawiwszy ślady okropney zaiadłości, sami pouciekali.

Podług wiadomości z Bretanii przy *Medreac* z Szouanami przyszło do żwawey bitwy, któremi Hrabia *Puisaye* kommenderował. Woyska iego są porażone, a przez trzy godziny uciekaiące ostatki ścigano. *Puisaye*, iego Adjutant, i 15. nayprzednieyszych iego Partyzantów na placu poległo. Przy *Puisaye*, iak mówią, znaleziono list, w którym prosi u Ministerium Angielskiego, iżby co nayrychley były nadesłane nowe posiłki w pieniądzach, ammunicyi, &c.

Nayświeższe listy z *Angers* pod datą 10. Marca donoszą, że Generał Adjutant *Travaux* od czasu ostatniey bitwy, którą miał z *Charettem*, nie mógł go nigdzie powtórnie znaleść. Liczne małe Dywizye Republikanow przezieraiąc okolice, w których się niegdyś krył *Charette*, przymusiły go do ucieczki z 7mią ludźmi do lasu *Machecoul*. *Charette* obawiaiąc się, aby nie był zdradzony od wieśniaków, nie sypia iuż we Wsiach i Folwarkach, dosyć ma na tym, że zabrawszy piernaty i materace, przepędza nocy w lasach.

Szefowie Royalistów *Dejarry*, *Brunet*, i *Uslane* poddali się Rządowi Republikańskiemu. Przewieziono ich do *Fontenay le Compte*, gdzie zostawać będą pod dozorem Konstytucyinych zwierzchności.

Generał *Hoche* naymnieyszego spoczynku nie daie Szouanom.

Dnia 4. z *Rochefort* 3. Fregatty, i 2. Korwetty popłynęły do *Isle de France*, a ztamtąd udały się do Wschodnich Indyi.

Generał *Rey*; niegdyś Mnich, który dotychczas był Kommendantem w *Rennes*, i Republikańskie prawa nayściśley wykonywać kazał, mianowany iest kommendantem naszych zachodnio-Indyiskich wysp, dokąd niezwłocznie odiedzie.

Ustanowienie przeznaczaiące zupełną równość kondycyi przy wymianie ieńców, a osobliwie Maytków naszych trzymanych w niewoli Angielskiey, iest zniesione, a Dyrektoryat umocowany został wszelkie przedsięwziąć środki, które osądzi być skuteczne dla przyśpieszenia wymiany Maytków naszych dotąd będących w niewoli Angielskiey.

Z Paryża d. 21. Marca

Ostatniego Piątku Minister Rzpltey Genewenskie- Pan *Reyhaz* dawał Dyplomatyczną Ucztę. Gdy spełniano Vivat Rzeczypospolitey, zabrzmiała Kapelia, i uderzono w kotły. Hymn Marsylski i inne Patryotyczne Pieśni śpiewano.

Ze Szwecyi odwołany Minister *le Hoc* przysłał tu swego Sekretarza Kuryerem, od którego czasu głoszą, że wspomniony Minister aktualnie powróci z Szwecyi.

Wieść, że we Włoskiey armii wynikła Rewolucya, iest fałszywa. Gdy wielu Generałow w okolicach *Vendée* dotychczas za surowo postępowało, tedy wydał Dyrektoryat Proklamacyą wzywaiąc ich, aby nieprzyiacioł starali się pokonać odwagą, a mieszkańcom okazywali miłość i przyiaźń respektuiąc własność każdego.

W Marsylii i w południowey Francyi przez związki z Hiszpanią i Włoskiemi Państwy, Handel znowu wzrasta.

Wiadomość, że przeszły Markis Generał *Puisaye* został zabity potwierdza się: Generał Brygady *Valletaux* pisał list z Głowney Kwatery w *St Brieux* pod datą 7go do Szefa Sztabu Armii Zachodniey. „Generale! Spieszę się z doniesieniem ci dobrych nowin. *Puisaye* wczora w Gminowładztwie *Medreac* od czynney Kolumny pod Kommendą Kapitana *Bal* rozstrzelany został. Niedaleko *Rennes*, gdzie 3ch Szefow Szouanow areszt wano, którzy także są rozstrzelani, trzykroć raniony został z których nie był ieszcze zupełnie uzdrowiony. Jeden z iego Adjutantów, i 15. żołnierzy iemu towarzyszących także rozstrzelani zostali.

Generał *Hoche* nie przestaie z nayleps zym skutkiem zapalone umysły uspakaiać nieparcyalną sprawiedliwością. W *Angers* złożył on Generała *Lebet*, który dopuścił się piiaństwa.

HOLLANDYA.

Z Hagi d. 26. Marca.

Zawczora przybyło tu 3ch Kuryerow ieden po drugim. Konwencya Narodowa wieczorem o godzinie 8mey zebrała się. W nocy wydano rozkaz, aby batalion Jegrow i 7mey Pół-brygady były wpogotowiu do marszu. Jakoż wczora ztąd wymaszerowały te woyska iak mówią do Briel i do Zeelandyi, a to, że różne woienne okręta Angielskie przy brzegach Zeelandyi i Mozy widzieć się dały, które nawet dwa statki nasze z portu Sluys uchwycić miały.

Generał Francuzki Moreau na pismie uwiadomił Prezydenta Konwencyi Narodowey, iż odiedzie do armii Mozelli, a na iego mieyscu obeymie kommendę woyska pułnocnego Generał Beurnonville. —

Minister Francuzki Pan Noel w swoim Memoryale daie poznać, iż ma wiadomość, że w Rzpltey, a osobliwie w Amszterdamie, wielu się ieszcze znayduie Francuzkich Emigrantow. Nalega więc, aby ci stosownie do zawartego aliansu traktatu, iak nayrychley z kraiu oddaleni zostali. Postanowiono zatym wydać rozkaz, aby wszyscy emigrańci Francuzcy iak nayrychley opuścili Kraie Rzeczypospolitey Batawskiey.

Wyż rzeczony Minister także znowu nalegał, aby Admiralicya Zeelandyi żadney nie czyniła przeszkody, w żegludze na Skáldzie, która dla wszystkich neutralnych Narodów handluiących z Francyą i Hollandyą wolną bydź powinna.—

Hollenderska Brigantina *Courier* na wysokości *Bergen* zabrała okręt Angielski zwany *Manchester*, maiący na sobie wielki transport koni z *Hull* przeznaczonych do Rygi.

Z Hagi d. 27. Marca.

Wczora poszła ztąd część naszego Garnizonu do Rotterdamu, Briel i kraiow nad Mozą leżących, lecz ten marsz iedynie tylko dla ostróżności iest uczyniony, że okazały się dwa kutry Angielskie przy uyściu rzeki Mozy, które zawczora wieczorem kilka palących kul rzuciwszy na brzegi, popłynęły daley. Niektórzy głosili, iż Anglicy już aktualnie wylądowali w Briel, przez co i w Mieście tuteyszym było nie iakie zatrwożenie, a ile, że i woyska ztąd tam pomaszerowały, gdy iednakże brzegi nasze naylepiey są strzeżone, tedy spodziewać się trzeba, iż woyska, które wymaszerowały znowu tu wkrótce powrócą.

Francuzki Generał Compere woyskiem Francuzkim tu stoiącym kommenderuiący odiedzie do armii nad Reńskiey, a iego mieysce zastąpi Generał Reubell, syn Członka Dyrektoryatu, który przed kilką dniami tu przybył.

Na Sessyi dnia 16. Marca wielu Reprezentantow mówiło przeciwko zwyczaiowi odprawiania Modlitwy przy zaczęciu każdey Sessyi. Było wotow 41. przeciwnych, a 48. za tym zwyczaiem, który się utrzymał, wszakże dawniey była ta Modlitwa w następuiących wyrazach:

„O BOZE! niech ocalenie ludu wol„nego Batawow naypierwszym będzie „prawem naszym., Oświeć nasz rozum, „oczyść serca, zniszcz wszystkie spiski „przeciw Oyczyźnie knowane &c."

Dziś odmieniona iest na następną.

„Wszechmocny BOZE! twoia mą„drość i miłość, niech nam przewodni„czy do wykonania naszych obowiązkow „dla dobra naszey Oczyzny i ocalenia „naszych Sąsiadow."

Reszta Proklamacyi Reprezentantow Batawii do Narodu.

Dopiero gdy marynarstwo nasze znowu się dźwigać zaczyna, postradaliśmy zdatnych do tego robotnikow, używanie wiosła i żagli poszło w niepamięć, a ſerca osłabione w zapale odstrychnęły się od żeglugi. Młodź Batawska nie pływa po morzach, iako niegdyś uzbroione Rzpltey floty okrywała z naywiększym ukontentowaniem. Czyliż więc Naród nasz mniey dziś iest waleczny? czy mniey przeciwko nieprzyiaciołom odważny, czy mniey Oyczyznę kocha iako za czasow naszych Warmondow, Waſsenaerow, Piet-Heynow, Trompow, Ruyterow. Nie, współziomkowie! Dalekie niech będzie od nas to mniemanie! Naywięcey powinniśmy obiecywać po waszym patryotyzmie, i owszem, wszystkiego możemy się ſpodziewać, gdy ſami to znacie, czego Oyczyzna warta, i coście iey winni.

A dla czegoż mamy potrzeby nasze taić przed wami? W mocy to waszey rychły dać ratunek podupadłym żeglugi czynnościom. Nasze okręta, których więcey, niż dostateczna iest liczba do utrzymania przewagi na morzach, i która może zatamować tak żywność wszelką, iako i ammunicyą z północnych krain dla nieprzyiacioł dostarczaną, zdolna iest przymusić go do rychłego zawarcia pokoiu. Pomniycie więc na to, że nasze tak liczne okręta potrzebuią ludzi, a tu czy uważacie? iak zaciąganie maytkow barzo nie skoro idzie. Alboż nie widzicie iaśnie, że chwalebne lubo do dziś dnia ieszcze niedostateczne przedsięwzięte odniektórych Prowincyi usiłowania, iżby uekwipowano floty, pożądanego dotąd nie wzięły skutku. Ani się temu dziwić trzeba, Gdyż te osobne partykularnych osob żądania wolą Reprezentantow całego Narodu Batawow nie mogą się nazwać. Wszakże te nayusilnieysze dobrych Obywatelów chęci, dadzą się nakoniec uskutecznić. Reprezentacya Narodowa dopełni wasze żądanie, a wsparta usiłowaniem waszym ocali Oyczyznę. —

Niechże więc lud nayuroczyściey zwołany będzie do wszystkich Miast i wsi kraiu Batawskiego. Niech przykład Miasta Harleemu, które ſamo iedno dało więcey 200. młodzieży ochoczey do żeglugi, niech mówię tego Miasta przykład tak o wolność gorliwego, służy wszystkim innym, aby się ięły do tak chwalebnego naśladowania. A wszystkie urzędy w ſwoich odzielnych pracach, niech zachęcą Batawow do żeglugi, na którey zasadza się iedynie Narodowa obrona.—

Ta nasza kwitnąca młodź nie będzie pewnie głucha na głos ięczącey Oyczyzny. Ta Oyczyzna Matką iest naypierwszą i powszechną, która ich pielęgnowała, karmiła i w ſwey opiece od ſamego urodzenia zachowała.

Idźmyż więc. — Niech wszyscy na obronę ſpólną lecą. Czasy złego obchodzenia się, czasy ucisku i niedostatku na okrętach Rzpltey, iuż przeszły. Floty iey pod kommendą są zacnych ludzi, i prawdziwych Patryotow, którzy w ſwych morskich Kamratach nie iuż niewolnikow, ale widzą Współ Obywatelow. — Oko Reprezentantow ludu bez przestanku iest wlepione na potrzeby żeglugi i na całego Państwa korzyści. Ci więc Reprezentanci okażą przez nayprzyzwoitsze śrzódki, że nadgradzać męztwo bohaterskie i wierność Oyczyźnie cząstką będzie prac naymilszą Rządu Batawskiego.

Czegoż więc nasza młodź ieszcze się ociąga? czego się zastanawia. — Niech wszyscy Oycowie zachęcaią ſwe Syny, niech Siostry Braci ſwych, a starsi z

ludu. niech zagrzewaią młodszych do heroicznego męztwa, zgoła niech naymocniey obowiązuią na miłość Oyczyzny, aby się zaciągali do usług marynarstwa Rzpltey i do zachowania honoru bandery Batawskiey, słowem: do obrony i zachowania szczęścia Potomkow.— Dopełniwszy ten chwalebny obowiązek, odbiorą pewnie nadgrodę w naszey tkliwey o ich pomyślność troskliwości, aby odnieśli dla własnego dobra i swych krewnych ocalenia, stałą wdzięczność dla wszystkich walecznych, w okrzykach pełnych radości całego kraiu.

Ta proklamacya Konwencyi Narodowey, tak tu, iako w Rotterdamie i we wszystkich Miastach nad Morskich, z wielką uroczystością przy odgłosie trąb i procesyi officerow okrętowych, tudzież maytkow ogłoszona była.

W Rotterdamie natychmiast na wielkim rynku rozbito wielki namiot z banderą Narodową, do którego udali się officerowie dla przyimowania ludzi do służby morskiey. Dano ucztę, muzyka brzmiała i wszystkiego użyto coby młodzież do morza zachęcić mogło. Do wszystkich więc portowych miast przybyli Kommissarze Konwencyi Narodowey dla uskutecznienia werbownikow do marynarki i uzbroienia floty. Tuteysza Rada Gminowładztwa osobną nadgrodę wyznaczyła dla ochoczych maytkow, po 40. złł: przy zaciągnieniu się, a po 50. ieszcze złł: wezmą, gdy przed piętnastym Aprila, udadzą się na okręta.

NIEMCY.

Z Lipska d. 2. Marca.

Podług listu pisanego z Wiednia pod dniem 21. Marca barzo iest rzecz podobna do prawdy, iż woyna między Rossyą i Portą nasąpi, lub o Dywanu odpowiedź na uskarżenia się Rossyi, wcale była powolna.

Feld-Marszałek Suwarow oczekiwany iest z swą armią nad Dniestrem. (*Gazeta Lipska Nro* 62.

Od brzegow Menu d. 25. Mar:

Generał Artylleryi Baron d'Alvinzy od woyska Renu wyższego wyieżdża, ponieważ otrzymał kommendę w Galicyi. —

SZWECYA.

Z Sztokholmu d. 18. Marca.

Przed kilką dniami przybył tu Kuryer Francuzki, którego Depesze muszą być wielkiey wagi, gdyż sprawuiący interessa Pan Marivaux natychmiast poiechał do Ambassadora, który mało co przedtym udał się do Falun, dla oglądania tamecznych min miedzianych.

Rossyiski Generał Baron Budberg dla słabości zdrowia nie był ieszcze prezentowany Familii Królewskiey.

Zboże tak tu iest tanie, iż podobno w żadney części Europy nie iest w tak niskiey cenie.

Ponieważ donieśliśmy w Numerze 27. iż *na fundamencie Dekretu* Prześw: Regencyi Korrespondent wychodzi, przeto te słowa *na fundamencie Dekretu*, gdy nie tak niektorzy tłómaczą, iako Dekret Prześw: Regencyi wyraża, przeto donosiemy, iż pomieniony Dekret odsyłaiąc do Prześw: Kamery przydał wiadomość Stronie, iak podług Praw Królestwa Pruskiego ma się sprawić.